

POMOCNIK

Bożena Forma

Rano do pokoju wszedł tatuś.

- *Jacku wstawaj! Mamusia ma grypę i musi leżeć w łóżku. Musimy radzić sobie sami. Chyba damy radę?*

Jacek przetarł oczy. Krzesło, na którym zawsze leżały czyste ubrania było puste. Nie poczuł też zapachu gorącej czekolady, którą przygotowywała mamusia. Szybko pobiegł do łazienki. Umył buzię, zęby. Nagle w drzwiach ukazała się głowa taty.

- *Wszystko w porządku?*

- *Nie wiem w co się ubrać* - szepnął Jacek.

Na szczęście na półkach w szafie znalazły się czyste, równo ułożone koszulki i bluzy. wspólnie wybrali rzeczy i już po chwili siedzieli w kuchni przy stole.

- *Dzisiaj kanapki i herbata, mleka nie kupiłem* - tłumaczył się tatuś.

- *Bardzo mi smakują, chociaż nie są takie jak przygotowuje mama* - stwierdził Jacek biorąc ostatnią kanapkę do ręki.

- *Posprzątałem ze stołu, a ty po powrocie z pracy pozmywasz.*

- *Świetnie synu, ja tymczasem zapytam mamę czy czegoś jej nie potrzeba i co mam kupić na obiad i kolację.*

Wychodząc z domu tato uśmiechnął się do Jacka.

- *Poradziliśmy sobie, dziękuję, bardzo mi pomogłeś.*

- *Przecież jestem twoim przyjacielem - pomocnikiem* - odparł dumnie Jacek.

- *To teraz prędko do przedszkola, mój ty pomocniku* - zaśmiał się tato.

Porozmawiajcie

- Zwróć uwagę na konieczność niesienia pomocy bliskim osobom w trudnych sytuacjach
- spróbuj dokonać oceny postawy bohaterów tego opowiadania.